

Sygn. akt VIII GC 147/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 marca 2017 r.

**Sąd Okręgowy w Szczecinie** Wydział VIII Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Kądziołka

protokolant: Joanna Drobińska

po rozpoznaniu w dniu 2 marca 2017 r. w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa T. P., P. K.

przeciwko Zakładom Usługowo-Produkcyjno-Handlowym (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S.

przy udziale interwenienta ubocznego samoistnego L. Ż. po stronie powodowej o rozwiązanie spółki

I. oddała powództwo;

II. zasądza od współuczestników sporu powódki T. P. i interwenienta ubocznego samoistnego L. Ż. na rzecz pozwanej Zakładów Usługowo-Produkcyjno-Handlowych (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. kwotę 2.177 zł (dwa tysiące sto siedemdziesiąt siedem złotych) tytułem kosztów procesu, w częściach równych, tj. od każdego współuczestnika po 1.088,50 zł (tysiąc osiemdziesiąt osiem złotych pięćdziesiąt groszy).

**Sygn. akt VIII GC 147/16**

## UZASADNIENIE

T. P. i P. K. złożyły dnia 4 stycznia 2016 r. pozew o rozwiązanie - na podstawie art. 271 pkt 1 k.s.h. - Zakładów Usługowo-Produkcyjno-Handlowych (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S., wpisanej do Rejestru Przedsiębiorców KRS pod nr (...), jednocześnie wniosły o powołanie likwidatora spółki w osobie L. Ż. (dotychczasowego prezesa zarządu spółki), a także o zasądzenie solidarnie na ich rzecz od pozwanej kosztów procesu.

Uzasadniając powództwo o rozwiązanie spółki powódki podniosły, iż istnieje silny konflikt pomiędzy wspólnikami posiadającymi większość udziałów w kapitale zakładowym a wspólnikami mniejszościowymi, wywołany przez wiceprezesa zarządu J. K.. Doprowadziło to do powstania dwóch antagonistycznych grup wspólników, nie ma więc możliwości skutecznego i sprawnego podejmowania uchwał o istotnym znaczeniu dla spółki, a tym samym spółka nie może prowadzić swoich bieżących spraw i realizować celów, dla których została stworzona. Powódki nie sprecyzowały przy tym, na czym wspominany przez nie konflikt między wspólnikami polega i w jaki sposób się objawia.

Pozwana spółka złożyła w dniu 5 maja 2016 r. odpowiedź na pozew, w której wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jej rzecz od powódek kosztów procesu.

Przytaczając argumentację na poparcie swojego stanowiska pozwana w pierwszej kolejności zaprzeczyła, ażeby między wspólnikami spółki istniał konflikt niepozwalający na osiągnięcie celu spółki, czy też żeby istniały inne

podstawy uzasadniającej jej rozwiązanie, a następnie powołała się na utrwalone orzecznictwo, zgodnie z którym rozwiązanie spółki należy traktować jako środek ostateczny, który znajduje zastosowanie jedynie wtedy, gdy zostały wyczerpane wszystkie inne możliwości rozwiązania sytuacji stanowiącej podstawę powództwa z art. 271 k.s.h. Tymczasem powódki dotychczas żadnych innych kroków zmierzających do rozwiązania rzekomego konfliktu w spółce nie podejmowały. Pozwana zwróciła również uwagę na lakoniczność pozwu, niepozwalającą na szczegółowe odniesienie się do stanowiska powódek. Opisując jednak ostatnie wydarzenia wewnątrz spółki pozwana wskazała, że w istocie spór, który w niej występował, zaistniał między większością około dwóch trzecich wspólników wobec jednego wspólnika – ówczesnego prezesa zarządu L. Ż. – posiadającego około jednej trzeciej udziałów, a wiązał się z niezadowoleniem pozostałych wspólników ze sposobu prowadzenia przez niego spraw spółki, jak również z wprowadzeniem przez niego zmiany regulaminu zarządu niezgodnej z umową spółki, która pozwalała mu w istocie na jednoosobowe podejmowanie decyzji w spółce. L. Ż. został jednak odwołany przez Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników z dnia 26 lutego 2016 r., głosami wspólników mających udziały w ilości około dwóch trzecich kapitału zakładowego, jak również taką większością głosów zmieniono skład Rady Nadzorczej, co doprowadziło do tego, że obecnie spółka normalnie prowadzi swoją działalność gospodarczą i realizuje swój cel, a jej organy mają poparcie znacznej większości wspólników.

Do procesu w charakterze interwenienta samoistnego po stronie powodowej przystąpił L. Ż., składając interwencję uboczną w piśmie procesowym z dnia 27 czerwca 2016 r. i domagając się uwzględnienia powództwa w całości oraz zasądzenia od pozwanej na jego rzecz kosztów procesu. L. Ż. nie był wcześniej zawiadamiany o procesie, nie złożono wobec niego wniosku o przypozywanie.

Na rozprawie w dniu 28 czerwca 2016 r. strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska.

Pismem procesowym z 21 lipca 2016 r. pełnomocnik powódek w imieniu P. K. – wobec utraty przez nią legitymacji czynnej (została odwołana ze stanowiska członka Rady Nadzorczej po złożeniu pozwu - w dniu 26 lutego 2016 r.) – cofnął pozew i zrzekł się roszczenia oraz wniósł o umorzenie postępowania w zakresie, w jakim dotyczy ono wniesionego przez nią powództwa, zaś w imieniu T. P. podniósł, iż obecnie Zwyczajne Zgromadzenie Wspólników uchwałami podjętymi dnia 30 czerwca 2016 r. dokonało zmian w umowie spółki, które w ocenie powódki są niekorzystne dla wspólników, w szczególności zaś dla L. Ż..

W dalszym toku procesu powódka T. P. i interwenient uboczny podnosili, iż według nich wspólnicy głosujący w dniu 30 czerwca 2016 r. za zmianami umowy spółki zostali przymuszeni do takiego głosowania przez obecny zarząd, co ich zdaniem potwierdza potrzebę rozwiązania spółki. Pozwana tym faktom zaprzeczyła.

Postanowieniem z dnia 2 marca 2017 r. Sąd umorzył postępowanie w części objętej powództwem P. K..

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

Zakłady Usługowo-Produkcyjno-Handlowe (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. (w skrócie (...) sp. z o.o.) powstała na mocy umowy spółki z dnia 30 października 1991 r., zawartej w formie aktu notarialnego, rep. A nr (...) przez byłych pracowników jednostki organizacyjnej (...) Państwowych – (...), która to jednostka została zlikwidowana w 1992 r.

Spółka (...) zajmuje się przede wszystkim prowadzeniem działalności w zakresie świadczenia usług utrzymania czystości taboru kolejowego.

### ***Fakty niesporne.***

Zgodnie z umową spółki - w brzmieniu tekstu jednolitego ze zmianami, aktualnego na czerwiec 2015 r. - kapitał zakładowy spółki wynosi 292.800 zł i dzieli się na 360 udziałów po 800 zł, udziały te są równe, niepodzielne, a każdy wspólnik może posiadać dowolną liczbę udziałów (§ 8). Wspólnicy mają przy tym - na podstawie § 17 umowy - zagwarantowane prawo do udziału w zysku wynikającym z rocznego sprawozdania finansowego i przeznaczonych do

podziału, proporcjonalnie do posiadanych udziałów z uwzględnieniem art. 195 § 1 k.s.h., przy czym o podziale zysku i tworzeniu funduszy celowych decyduje Zgromadzenie Wspólników. Wypłata dywidendy następować powinna przy tym w terminie oznaczonym przez Zgromadzenie Wspólników, nie później jednak niż w ciągu dwóch miesięcy od odbycia się Zgromadzenia.

Umowa określała również zasady objęcia udziałów po zmarłym wspólniku oraz zbywania i umarzania udziałów.

Zgodnie z § 10 umowy w razie śmierci wspólnika udziały miały przechodzić na jego spadkobierców na zasadach prawa spadkowego, jednakże z tym zastrzeżeniem, że w poczet wspólników mógł być przyjęty tylko jeden spadkobierca i to pod warunkiem, że Zarząd i Rada Nadzorcza wyrażają zgodę na jego wstąpienie do spółki (ust. 1). Spadkobierca mógł przy tym sprzedać odziedziczone udziały na zasadach określonych w § 11 umowy (ust. 2). W przypadku odmowy zgody na wstąpienie spadkobiercy do spółki udziały zmarłego wspólnika miały być umorzone najpóźniej w terminie 12 miesięcy od odmowy udzielenia zgody na wstąpienie do spółki. Spadkobierca miał wówczas otrzymać równowartość umorzonych udziałów według wartości umorzenia przymusowego, określonej zgodnie z art. 199 k.s.h. Spłata umorzonych udziałów nie mogła trwać dłużej niż 12 miesięcy od powzięcia uchwały Zgromadzenia Wspólników o umorzeniu udziałów. Spadkobierca mógł domagać się również dobrowolnego umorzenia udziałów w trybie § 12 ust. 5 umowy spółki (ust. 4). W przypadku braku zgłoszenia się spadkobiercy uprawnionego do dysponowania udziałami zmarłego wspólnika w terminie roku od jego śmierci udziały miały być umorzone bez wynagrodzenia (ust. 5).

Stosownie do § 11 umowy udziały w spółce były zbywalne i mogły być zbywane i obciążane za pisemną zgodą spółki udzielaną w formie uchwały Zarządu (ust. 1). Wspólnicy mieli mieć przy tym pierwszeństwo w nabyciu udziałów przeznaczonych do zbycia (ust. 4), zaś Zarząd miał prawo wskazania nabywcy lub nabywców udziałów przeznaczonych do zbycia. Jeśli zaś nabywca nie był wspólnikiem, to wymagana była zgoda w formie uchwały Rady Nadzorczej (ust. 5). Jeśli by Zarząd nie wskazał nabywcy w terminie do 60 dni od zgłoszenia zamiaru zbycia udziałów przez wspólnika, a także w przypadku, gdy udziały nie byłyby zbyte z jakichkolwiek przyczyn w terminie 90 dni od zgłoszenia zamiaru ich zbycia, to udziały te mogły być umorzone według przepisów o umorzeniu dobrowolnym. Jeśliby zaś wspólnik zamierzający zbyć udziały nie mógł tego uczynić w terminie 12 miesięcy od zgłoszenia Zarządowi zamiaru zbycia udziałów, to udziały te mogły być umorzone według zasad obowiązujących dla umorzenia przymusowego, według ich wartości księgowej, z tym że wartość udziałów po ich umorzeniu miała być wypłacona temu wspólnikowi w terminie do 12 miesięcy od daty umorzenia (ust. 6).

Zgodnie zaś z § 12 umowy udział mógł być umorzony za zgodą wspólnika w drodze nabycia udziału przez spółkę stanowiącego umorzenie dobrowolne (ust. 1). Umorzenie udziału wymagało przy tym uchwały Zgromadzenia Wspólników, która miała określać podstawę prawną umorzenia i wysokość wynagrodzenia przysługującego wspólnikowi za umorzony udział (ust. 2). Wysokość tego wynagrodzenia nie mogła być przy tym wyższa niż kwota przypadająca na jeden udział z ostatniego zatwierdzonego bilansu spółki (ust. 3). Umorzenie udziału z czystego zysku nie wymagało przy tym obniżenia kapitału zakładowego (ust. 4), a szczegółową procedurę umarzania udziałów miał określać regulamin zatwierdzony przez Zgromadzenie Wspólników (ust. 5).

Przynajmniej trzech wspólników reprezentujących co najmniej 60% udziałów w kapitale zakładowym mogło przy tym wystąpić z żądaniem wyłączenia wspólnika (§ 11a).

Władzami spółki są: Zgromadzenie Wspólników, Rada Nadzorcza i Zarząd Spółki (§18). Wspólnicy mogli uczestniczyć w Zgromadzeniu Wspólników zarówno osobiście, jak i przez pełnomocników umocowanych w formie pisemnej (§ 19), na każdy udział przypadając jeden głos w Zgromadzeniu (§ 20), a uchwały zapadały bezwzględną większością głosów przy uczestnictwie w zgromadzeniu wspólników reprezentujących co najmniej połowę kapitału zakładowego, chyba że k.s.h. przewiduje wymogi bardziej rygorystyczne (§ 22 ust. 1). Stosownie do § 23 umowy Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników winno być przy tym zwoływane na pisemny wniosek Zarządu, Rady Nadzorczej lub wspólników reprezentujących jedną dziesiątą kapitału zakładowego. Zwołanie to winno być zwołane przez Zarząd niezwłocznie i było ważne bez względu na ilość reprezentowanych na nim udziałów. Wyłączne kompetencje Zgromadzenia Wspólników określał przy tym § 24 umowy, a wśród nich było m.in. rozpatrzenie i zatwierdzenia sprawozdania

Zarządu z działalności spółki oraz sprawozdania finansowego za ubiegły rok obrotowy (pkt 1), podział zysku i sposób pokrycia strat (pkt 2), wybór i odwołanie członków Zarządu (pkt 3) – w tym prezesa i wiceprezesa (pkt 5) – i Rady Nadzorczej (pkt 4), udzielanie członkom organów spółki absolutorium (pkt 6), zmiana umowy spółki (pkt 8), zatwierdzenie regulaminów Zgromadzenia Wspólników, Rady Nadzorczej i Umorzenia Udziałów (pkt 12) i rozpatrywanie spraw dotyczących umorzenia udziałów (pkt 16).

Rady Nadzorczej dotyczą § 26-28 umowy spółki. Zgodnie z § 26 składała się ona z trzech do siedmiu osób wybranych uchwałą Zgromadzenia Wspólników na okres trzech lat (ust. 1), (...) zaś na swoim posiedzeniu miała wybrać reprezentującego ją Przewodniczącego (ust. 2). Ponadto Rada Nadzorcza miała działać kolegialnie w składzie co najmniej dwóch osób (ust. 3). Do jej obowiązków należało zaś (zgodnie z § 27) m.in. ustalanie wynagrodzeń dla członków Zarządu (pkt 7), wyrażanie zgody na propozycje Zarządu w sprawie nabycia i zbycia nieruchomości, użytkowania wieczystego lub udziału w nieruchomości (pkt 8), czy wyrażanie zgody na wstąpienie do spółki spadkobiercy, który odziedziczył udziały w spółce (pkt 12). Wykluczone było przy tym prawo wspólników do indywidualnej kontroli działalności spółki (§ 29).

Zarządu dotyczą § 30-34 umowy spółki. Miał on składać się z dwóch do pięciu członków wybieranych na czas nieoznaczony przez Zgromadzenie Wspólników, a prezes i wiceprezes byli wybierani przez Zgromadzenie spośród tych członków Zarządu – przy czym umowa wyłączała zastosowanie art. 202 § 1 i 2 k.s.h. (§ 30 ust. 1 i 2). Do zadań Zarządu należało reprezentowanie spółki, zarządzanie jej majątkiem i kierowanie jej działalnością (§ 31). Zakładano przy tym domniemanie kompetencji Zarządu (§ 32), w szczególności zaś do jego zadań należało wnioskowanie do Zgromadzenia Wspólników o podział zysków i strat (§ 32 pkt 4). Ponadto Zarząd miał działać na podstawie Regulaminu zatwierdzonego przez Radę Nadzorczą (§ 33). Zgodnie z § 34 umowy spółki każdy członek Zarządu mógł prowadzić samodzielnie sprawy spółki w zakresie nie przekraczającym zwykłego zarządu, zaś we wszystkich sprawach przekraczających zwykły zarząd mieli decydować wszyscy członkowie Zarządu w drodze uchwały podjętej zwykłą większością głosów.

Zgodnie zaś z § 35 umowy do składania oświadczeń woli i podpisywania w imieniu spółki upoważniony był jednoosobowo prezes Zarządu lub wiceprezes Zarządu (ust. 1). Zarząd mógł przy tym za spółkę składać oświadczenia woli bez względu na wartość prawa, którym spółka rozporządzała lub świadczenia, do którego się zobowiązywała. Umowa wyłączała przy tym art. 230 k.s.h. (ust. 2).

**Dowód:** tekst jednolity z czerwca 2015 r. umowy spółki z 30.10.1991 r. rep. A nr 4984/1991 (k. 5-10).

Zgodnie z Regulaminem Działania Zarządu spółki (...) z kwietnia 2015 r. posiedzenia zarządu miał zwoływać w miarę potrzeb prezes, który miał również przygotowywać materiały i projekty uchwał (§ 5 ust. 1 i 2 regulaminu). Ponadto wymagana była obecność wszystkich członków Zarządu (ust. 3). Zgodnie zaś z § 5 ust. 4 regulaminu, jeżeli zarząd był dwuosobowy uchwały miały być prawomocne, gdy jest na nie zgoda obu członków zarządu, jednakże przy równości głosów za i przeciw podczas podejmowania uchwał przez zarząd decydujący miał być głos prezesa zarządu.

Zmiany w Regulaminie Działania Zarządu z kwietnia 2015 r. pozytywnie oceniła Rada Nadzorcza w uchwale nr (...) Przewodniczącą Rady Nadzorczej była wówczas P. K..

**Dowody:** Regulamin Działania Zarządu obowiązujący od 7.04.2015 r. (k. 76-78);

Uchwała RN nr (...) (k. 75).

Zgodnie z obowiązującym od 16 maja 2015 r. Regulaminem Działania Rady Nadzorczej jej uchwały miały zapadać na posiedzeniu bezwzględną większością głosów obecnych przy obecności co najmniej połowy członków rady, zaś w sytuacji równości głosów za i przeciw decydujący miał być głos Przewodniczącego (§ 2 ust. 13 i 11 regulaminu).

**Dowód:** Regulamin Działania Rady Nadzorczej obowiązujący od 16.05.2015 r. (k. 93-94).

W 2015 r. L. Ż. miał 104 udziały w spółce o łącznej wartości 83.200 zł, J. K. 73 udziały o łącznej wartości 58.400 zł, a L. Ł. 46 udziałów o łącznej wartości 36.800 zł.

Funkcję prezesa zarządu pełnił wówczas L. Ż., a J. K. był wiceprezesem zarządu. Zarząd był dwuosobowy.

Członkami Rady Nadzorczej byli w tej dacie : P. K., M. K. i W. Ł..

P. K. nie posiadała udziałów w spółce (...).

T. P. posiadała trzy udziały.

**Fakty niesporne, nadto:** informacja odpowiadająca odpisowi aktualnemu z Rejestru Przedsiębiorców KRS spółki (...) – stan na 4.01.2016 r. (k. 17-24).

L. Ż. w czerwcu 2015 r. skierował do (...) spółki (...) pismo, którym zachęcał do składania wniosków o dobrowolne umorzenie udziałów w spółce, informując przy tym, że zarząd przygotowuje w tym celu Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników. Z uwagi na to, że przez kilka poprzednich lat spółka nie wypłacała wspólnikom dywidendy, wspólnicy T. C., A. L., G. P., E. O. i H. D. chciały dokonać umorzenia swoich udziałów, jednakże po tym, jak zarząd zaproponował im określone kwoty wynagrodzenia za umorzenie udziałów uznały one, że kwoty te są znacznie niższe od wartości bilansowej ich udziałów. Ponadto dowiedziały się, że udziały poszczególnych wspólników były umarzone za różne kwoty za jeden udział niezależnie od tego, że wartość spółki wzrastała. L. Ż. dążył przy tym do uzyskania decydującego wpływu na kierowanie spółką (wiązało się to ze zmianą regulaminu zarządu przyznającą mu decydujący głos w przypadku równowagi głosów dwóch członków zarządu, co jako Przewodnicząca Rady Nadzorczej zaakceptowała P. K.), na co wskazał m.in. w piśmie z dnia 16 listopada 2015 r. skierowanym do wspólników, w którym także bronił swojej decyzji, ażeby za posiadane przez spółkę środki zakupić lokal przy ul. (...) w S. za kwotę około 4.100.000 zł, podczas gdy wielu pozostałych wspólników oraz wiceprezes J. K. uważali, że kwota ta jest bardzo wygórowana.

**Dowody:** pismo L. Ż. z 9.06.2015 r. (k. 74);

pismo L. Ż. z 16.11.2015 r. (k. 11-16);

Regulamin Działania Zarządu obowiązujący od 7.04.2015 r. (k. 76-78);

zeznania świadka A. L. (k. 163v-165, 166; 278-279, 281);

uchwała Zarządu nr 11 z 1.07.2015 r. (k. 219);

uchwała Zarządu nr 10 z 1.07.2015 r. (k. 220);

uchwała Zarządu nr 09 z 9.06.2015 r. (k. 222);

uchwała Zarządu nr 08 z 14.05.2015 r. (k. 223);

uchwała Zarządu nr 07 z 14.05.2015 r. (k. 224);

uchwała Zarządu nr 05 z 30.04.2014 r. (k. 226);

uchwała Zarządu nr (...) z 27.05.2013 r. (k. 227);

uchwała Zarządu nr (...) z 6.07.2011 r. (k. 229);

uchwała Zarządu nr (...) z 31.08.2011 r. (k. 230);

uchwała Zarządu nr (...) z 19.09.2011 r. (k. 231).

Wspólnicy A. L., T. C., L. Ł. i G. P. pismem z dnia 17 lipca 2015 r. zwrócili się do zarządu spółki (...), jako wspólnicy mający razem 82 udziały w kapitale zakładowym spółki (ponad 10%), o zwołanie na dzień 21 sierpnia 2015 r. Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników, którego przedmiotem miałyby być podjęcie uchwał w sprawie odwołania członków Rady Nadzorczej P. K., M. K. i W. Ł. i wyboru nowych członków Rady Nadzorczej, a także odwołania członków zarządu L. Ż. i J. K. oraz powołania nowych członków zarządu.

L. Ż. jako prezes zarządu odmówił zwołania Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników na ten dzień, a zamiast tego, korzystając z przeważającego głosu prezesa zarządu na podstawie § 5 ust. 4 Regulaminu Działania Zarządu, obowiązującego od dnia 7 kwietnia 2015 r., zwołał zgromadzenie na dzień 26 lutego 2016 r.

W piśmie z dnia 4 sierpnia 2015 r. L. Ż. wyjaśnił tak odległą datę zgromadzenia.

**Dowody:** wniosek o zwołanie NZW z 17.07.2015 r. (k. 80);

pismo L. Ż. z 4.08.2015 r. (k. 81-82);

wyjaśnienia L. Ż. dotyczące zwołania NZW na 26.02.2016 r. (k. 79).

Również w lipcu 2015 r. członkowie Rady Nadzorczej M. K. i W. Ł. wnosili do przewodniczącej Rady Nadzorczej P. K. o zwołanie posiedzenia rady, aby prezes zarządu przedstawił aktualną sytuację finansową i właścicielską spółki, wyjaśnił kwestię rozwiązania umowy o pracę z wieloletnim pracownikiem spółki (...), a także, aby prezes i wiceprezes spółki wyjaśnili dlaczego zlikwidowano stanowisko pracy, którego zakres zadań obejmował nadzór nad należytą i terminową realizacją świadczonych przez spółkę usług.

P. K. uchylała się od zwołania posiedzenia Rady Nadzorczej.

**Dowody:** pismo M. K. i W. Ł. z 23.07.2015 r. (k. 95);

pismo M. K. i W. Ł. z 6.08.2015 r. (k. 96);

pismo P. K. z 11.08.2015 r. (k. 97);

pismo M. K. i W. Ł. z 17.11.2015 r. (k. 98);

pismo M. K. i W. Ł. z 9.12.2015 r. (k. 99-100);

pismo P. K. z 11.01.2016 r. (k. 101-102).

Jednocześnie zarysował się w spółce spór między prezesem L. Ż. a wiceprezesem J. K. dotyczący sposobu prowadzenia spraw spółki (w szczególności co do sposobu startowania w przetargach oraz co do zakupu lokalu przy ul. (...) w S. za kwotę około 4.100.000 zł), L. Ż. w związku z tym zaproponował J. K. dobrowolne umorzenie jego udziałów w spółce za kwotę ponad 20.000 zł za jeden udział. Ponadto L. Ż. bez porozumienia z J. K. wypowiedział umowę o pracę łączącą spółkę i (...) w lipcu 2015 r., a następnie zaproponował mu odpłatne umorzenie jego udziałów za kwotę po około 25.000 zł za jeden udział. Zarówno J. K., jak i L. Ł. odmówili.

**Dowody:** pismo L. Ż. z 16.11.2015 r. (k. 11-16);

pismo J. K. z 10.08.2015 r. (k. 83-85);

pismo J. K. z 2.12.2015 r. (k. 90-92);

korrespondencja między L. Ż. a J. K. z okresu od lipca 2015 r. do stycznia 2016 r. (k. 126-154).

Wspólnicy A. L., T. C., L. Ł. i G. P. wnieśli do Sądu Rejestrowego – Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie – o upoważnienie ich do zwołania Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników spółki (...) z porządkiem obrad

obejmującym powzięcie uchwały w sprawie odwołania członków Rady Nadzorczej spółki w osobach P. K., M. K. i W. Ł. oraz w sprawie powołania nowych członków Rady Nadzorczej, a także w sprawie odwołania członków zarządu w osobach L. Ż. i J. K. oraz w sprawie powołania nowych członków zarządu.

Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym w Szczecinie postanowieniem z dnia 6 listopada 2015 r. w sprawie SZ.XIII Ns – Rej. KRS (...) uwzględnił wnioszek, upoważniając wnioskodawców do zwołania zgromadzenia w terminie 30 dni od uprawomocnienia się postanowienia.

**Dowód:** postanowienie z 6.11.2015 r. w sprawie SZ.XIII Ns – Rej. KRS (...) (k. 86#89).

Dnia 4 stycznia 2016 r. T. P. i P. K. złożyły do Sądu Okręgowego w Szczecinie pozew (w niniejszej sprawie) o rozwiązanie spółki (...).

### **Fakt niesporny.**

Dnia 26 lutego 2016 r. odbyło się Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników spółki (...), zaprotokołowane w formie aktu notarialnego, rep. A nr (...).

Pełnomocnik L. Ż. sprzeciwił się odbyciu zgromadzenia powołując się na zmianę terminu zgromadzenia na dzień 29 kwietnia 2016 r. uchwałą Zarządu nr (...), podczas gdy wiceprezes zarządu J. K. zaprzeczył, ażeby taka uchwała została podjęta. Następnie kolejno pełnomocnik A. L. oświadczył, że jego mocodawczyni nie wyraża zgody na zmianę terminu zgromadzenia, zaś I. W. i pełnomocnicy G. P., J. J. i J. K. oświadczyli, że osoby te nie otrzymały zawiadomienia o zmianie terminu zgromadzenia, pełnomocnik T. C. oświadczył, że nie wyraża ona zgody na zmianę terminu, a M. B. oświadczyła, że nie otrzymała zawiadomienia o zmianie terminu. Następnie Przewodniczący stwierdził, że na zgromadzeniu reprezentowane jest ponad 98% wszystkich głosów, wobec czego zgromadzenie jest zdolne do podejmowania uchwał.

Zgromadzenie podjęło kolejno: uchwałę nr 1, którą odwołało L. Ż. z funkcji prezesa zarządu, uchwałę nr 2 odwołującą J. K. z funkcji wiceprezesa zarządu, uchwałę nr 3 w przedmiocie ustalenia, że zarząd będzie składać się z dwóch osób – prezesa i wiceprezesa, uchwałę nr 8 powołującą J. K. na prezesa zarządu, uchwałę nr 9 powołującą L. Ł. na wiceprezesa zarządu, uchwały nr 10, 11 i 12 odwołujące P. K., W. Ł. i M. K. z funkcji członków Rady Nadzorczej, uchwałę nr 13, w przedmiocie ustalenia, że Rada Nadzorcza składać się będzie z trzech członków, uchwały nr (...) powołujące na członków Rady Nadzorczej A. L., Z. R. i A. F.. Wszystkie uchwały zostały podjęte większością ponad 220 głosów przy ponad 100 głosach przeciw, przy czym przeciw głosował pełnomocnik L. Ż. i po podjęciu każdej z tych uchwał oświadczał, że głosował przeciw i domagał się zaprotokołowania sprzeciwu.

**Dowód:** protokół Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z 26.02.2016 r. rep. A nr (...) (k. 60-72).

Na zgromadzeniu z dnia 26 lutego 2016 r. P. K. nie była obecna.

**Dowód:** zeznania świadka A. L. (k. 163v-165, 166).

Pismem z dnia 22 kwietnia 2016 r. T. P. zwróciła się do spółki o umorzenie jej 3 udziałów w spółce po cenie bilansowej za 2015 r.

**Dowód:** pismo T. P. z 22.04.2016 r. (k. 73).

Dnia 30 czerwca 2016 r. odbyło się Zwyczajne Zgromadzenie Wspólników spółki (...), które zostało zaprotokołowane w formie aktu notarialnego rep. A nr (...). W trakcie zgromadzenia wspólnicy w większości stanowiącej około dwóch trzecich głosów nie podjęli zaproponowanych przez L. Ż. uchwał o odwołaniu obecnego zarządu, podjęli zaś m.in. uchwały w przedmiocie zatwierdzenia sprawozdania zarządu z działalności spółki za rok 2015 i sprawozdania z działalności Rady Nadzorczej, uchwały w sprawie pokrycia straty i udzielenia absolutorium zarządowi. Wspólnicy podjęli także większością około dwóch trzecich głosów uchwały zmieniające umowę spółki (uchwały o numerach

18-31) m.in. co do § 10, § 11, § 12, § 13, § 17, w przedmiocie dziedziczenia udziałów, zbywania i obciążania udziałów, wysokości wynagrodzenia za umorzone udziały.

L. Ż. głosował przeciw tym uchwałom i żądał zaprotokołowania jego sprzeciwów.

**Dowód:** protokół Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z 30.06.2016 r. rep. A nr 603/2016 (k. 203-218).

Na zgromadzeniu tym A. L. jako pełnomocnik reprezentowała wspólników w osobach: I. A. (1) mająca 3 udziały, H. D. mająca 3 udziały, E. J. mająca 9 udziałów, J. K. mający 73 udziały, G. K. mająca 3 udziały, L. Ł. mający 46 udziałów, J. J. mająca 3 udziały, E. O. mająca 3 udziały, E. P. mająca 3 udziały, G. P. mająca 9 udziałów, M. S. mająca 6 udziałów.

M. D. był pełnomocnikiem T. C. mającej 12 udziałów, I. W. była pełnomocnikiem D. R. mającej 15 udziałów, K. Z. była pełnomocnikiem L. Ż. mającego 104 udziały, nadto osobiście uczestniczyli: M. B. mająca 3 udziały, A. L. mająca 15 udziałów, I. W. mająca 12 udziałów, T. P. mająca 3 udziały i H. R. mająca 9 udziałów.

**Dowód:** lista obecności uczestników Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z 30.06.2016 r. (k. 303).

Wspólnicy, którzy udzielili A. L. pełnomocnictwa do głosowania na Zwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników z 30 czerwca 2016 r. uczynili to z uwagi na zaufanie do osoby pełnomocnika, co więcej byli świadomi tego, jakie uchwały będą przedmiotem obrad, w szczególności zaś popierali wprowadzane w umowie spółki zmiany. Wspólnicy, którzy udzielili A. L. pełnomocnictwa, uczynili to dobrowolnie, nie byli przez nikogo naciskani w przedmiocie tej decyzji.

**Dowody:** zeznania świadka A. L. (k. 163v-165, 166; 278-279, 281);

zeznania świadka A. G. (1) (k. 279-280, 281);

zeznania świadka I. A. (2) (k. 327, 333);

zeznania świadka T. C. (k. 327-327v, 333);

zeznania świadka H. D. (k. 327v-328, 333);

zeznania świadka E. J. (k. 328-328v, 333);

zeznania świadka G. K. (k. 328v-329v, 333);

zeznania świadka J. J. (k. 329v-330, 333);

zeznania świadka E. O. (330-330v, 333);

zeznania świadka M. S. (k. 331, 333);

zeznania świadka E. P. (k. 331-331v, 333);

zeznania świadka G. P. (k. 331v-332, 333);

zeznania świadka D. R. (k. 332, 333).

Między wspólnikami mającymi udziały w części stanowiącej około dwóch trzecich kapitału zakładowego nie ma konfliktu co do sposobu działania spółki. Wspólnicy ci zdecydowanie optują za tym, żeby spółka nadal funkcjonowała. Ponadto popierają oni obecny zarząd spółki w osobach J. K. i L. Ł..

Inną wizję funkcjonowania spółki ma wspólnik L. Ż..

**Dowody:** zeznania świadka A. L. (k. 163v-165, 166; 278-279, 281);



zeznania świadka A. G. (1) (k. 279-280, 281);

zeznania świadka I. A. (2) (k. 327, 333);

zeznania świadka T. C. (k. 327-327v, 333);

zeznania świadka H. D. (k. 327v-328, 333);

zeznania świadka E. J. (k. 328-328v, 333);

zeznania świadka G. K. (k. 328v-329v, 333);

zeznania świadka J. J. (k. 329v-330, 333);

zeznania świadka E. O. (330-330v, 333);

zeznania świadka M. S. (k. 331, 333);

zeznania świadka E. P. (k. 331-331v, 333);

zeznania świadka G. P. (k. 331v-332, 333);

zeznania świadka D. R. (k. 332, 333).

Spór w spółce istnieje między L. Ż. i T. P. z jednej strony, a pozostałymi współnikami. Spór powstał na tle próby umorzenia udziałów L. Ż. i T. P..

L. Ż. zgodnie z umową spółki zgłosił chęć sprzedaży swoich udziałów w piśmie skierowanym do wszystkich udziałowców, a następnie w 2015 r. wnosił o umorzenie udziałów zgodnie z umową spółki, według ich wartości księgowej na koniec 2015 r. Sprawozdanie finansowe spółki za rok 2015 jest przez L. Ż. kwestionowane przed sądem rejestrowym.

Do sprzedaży oraz do umorzenia udziałów L. Ż. nie doszło.

Po złożeniu propozycji umorzenia udziałów zarząd spółki (w osobach J. K. i L. Ł.) odmówił L. Ż. umorzenia udziałów za proponowaną przez niego kwotę uzasadniając to tym, że kwota ta jest za wysoka, nie odpowiada cenie bilansowej udziałów, ponadto w przypadku wypłacenia żądanej kwoty spółka straciłaby płynność finansową.

Z żądaniem umorzenia udziałów za tą samą kwotę w tym samym czasie wystąpiła T. P.. Zarząd spółki udzielił jej analogicznej odpowiedzi, mimo tego, że posiada ona mniejszą liczbę udziałów, chcąc współników traktować jednakowo.

L. Ż. korzysta z prawa zaskarżania do Sądu niekorzystnych dla niego – w jego ocenie – uchwał współników. Zaskarżone zostały przez niego m.in. uchwały nr 18 i 19 podjęte na zgromadzeniu współników w dniu 30 czerwca 2016 r. (dotyczące zmian w umowie spółki). W tej sprawie Sąd Okręgowy w Szczecinie postanowieniem z dnia 12 sierpnia 2016 r. udzielił zabezpieczenia roszczenia L. Ż. poprzez wstrzymanie wykonania uchwały nr 19 (sygnatura akt VIII GC 352/16).

**Dowód:** przesłuchanie interwenienta ubocznego samoistnego L. Ż. (k. 367-368 oraz 369, 370).

Postanowieniem z dnia 6 grudnia 2016 r., w sprawie VI Ds. 156/15, prokurator Prokuratury Okręgowej w Szczecinie przedstawił L. Ż. zarzuty o czyn z art. 296 § 3 k.k. na szkodę spółki (...), zarzucając mu, iż jako prezes zarządu spółki nadużył udzielonych uprawnień i nie dopełnił ciężących obowiązków wynikających z zarządu i nadzoru, naruszając zasady prawidłowego i rzetelnego gospodarowania majątkiem spółki w ten sposób, że nabył w dniu 14 października 2015 r. na rzecz spółki od M. W. spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu niemieszkalnego położonego przy Alei

(...) w S., za zawyżoną kwotę 4.100.000 zł, podczas gdy wartość rynkowa praw do nieruchomości na dzień zawarcia umowy sprzedaży wynosiła 2.625.000 zł, czym wyrządził spółce szkodę majątkową w wielkich rozmiarach.

**Dowód:** postanowienie w sprawie VI Ds. 156/15 (k.348-349).

Spółka (...) obecnie jest w dobrej kondycji finansowej. Prowadzi działalność gospodarczą w sferze sprzątnia i mycia wagonów oraz stacji kolejowych. Spółka wygrywa przetargi, zdobywa nowe zlecenia. Aktualnie spółka zatrudnia na umowę o pracę w przeliczeniu na pełne etaty 160 osób, a ogólnie - wraz z osobami zatrudnionymi z uwagi na sezonowy charakter prac w ramach umów zlecenia - około 500 osób. Wynagrodzenia pracownikom i zleceniobiorcom są wypłacane w terminie. Spółka nie posiada zadłużeń. Organy spółki funkcjonują bez przeszkód.

**Dowody:** zeznania świadka A. L. (k. 163v-165, 166; 278-279, 281);

zeznania świadka A. G. (1) (k. 279-280, 281);

zeznania świadka I. A. (2) (k. 327, 333);

zeznania świadka T. C. (k. 327-327v, 333);

zeznania świadka H. D. (k. 327v-328, 333);

zeznania świadka E. J. (k. 328-328v, 333);

zeznania świadka G. K. (k. 328v-329v, 333);

zeznania świadka J. J. (k. 329v-330, 333);

zeznania świadka E. O. (330-330v, 333);

zeznania świadka M. S. (k. 331, 333);

zeznania świadka E. P. (k. 331-331v, 333);

zeznania świadka G. P. (k. 331v-332, 333);

zeznania świadka D. R. (k. 332, 333);

przesłuchanie wiceprezesa zarządu pozwanej L. Ł. (k. 368-369, 370).

**Sąd zważył, co następuje:**

Podstawą prawną powództwa jest art. 271 pkt 1 k.s.h.

Ocenę prawną żądania podniesionego w pozwie poprzedzić należy wskazaniem, iż w niniejszej sprawie po stronie powodowej występowało współuczestnictwo jednolite. Zgodnie bowiem z art. 73 § 2 zdanie pierwsze k.p.c. gdy z istoty spornego stosunku prawnego lub z przepisu ustawy wynika, że wyrok dotyczyć ma niepodzielnie wszystkich współuczestników (współuczestnictwo jednolite), czynności procesowe współuczestników działających są skuteczne wobec nie działających. W niniejszej sprawie spór dotyczył stosunku spółki (spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, uregulowanej w dziale pierwszym tytułu trzeciego k.s.h.), a mianowicie rozwiązania tej spółki na podstawie art. 271 pkt 1 k.s.h. Powództwo zostało wytoczone przez współniczkę pozwanej spółki posiadającą trzy udziały w kapitale zakładowym T. P. oraz członka Rady Nadzorczej spółki (...); każda z nich była przy tym samodzielnie legitymowana do jego wytoczenia.

Zaznaczyć należy, że podmiotom tym została przyznana samodzielność działania, albowiem współuczestnictwo jednolite powódek nie miało charakteru współuczestnictwa koniecznego, o którym mowa w art. 72 § 2 k.p.c.

Wskazać w tym miejscu trzeba, że dokonanie czynności przez jednego ze współuczestników jednolitych wywołuje sytuację taką, jakby wszyscy współuczestnicy czynności tej dokonali wspólnie, wobec czego i cofnięcie jej wymaga zgody wszystkich współuczestników. Założeniom tym nie podlega jedynie cofnięcie pozwu w wypadkach indywidualnej legitymacji procesowej współuczestników (jak miało to miejsce w niniejszej sprawie), ponieważ wytoczenie powództwa jest w takiej sytuacji czynnością zawsze wywołującą skutki niezależnie od wielości podejmujących ją podmiotów, a zatem jest indywidualną czynnością tych podmiotów. Cofnięcie pozwu może być więc dokonane samodzielnie przez każdego ze współuczestników jednolitych, ale z tym zastrzeżeniem, że będzie ono równoznaczne z jego wycofaniem się z procesu, lecz nie spowoduje cofnięcia pozwu w całej sprawie [por. M. J., komentarz do art. 73 k.p.c. w: red. T. E., Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I Postępowanie rozpoznawcze, W. 2016, s. 489-490].

Powyższe miało w niniejszej sprawie znaczenie o tyle, że powódka P. K. – w związku z jej odwołaniem w toku procesu z pełnienia funkcji członka Rady Nadzorczej pozwanej spółki – utraciła legitymację czynną do występowania w niniejszej sprawie, którą wywodziła z art. 271 pkt 1 k.s.h., po czym P. K. pismem procesowym z dnia 21 lipca 2016 r. (po uzyskaniu przez jej pełnomocnika na rozprawie informacji o odwołaniu z funkcji pełnionej w organie spółki) cofnęła pozew i rzekła się roszczenia stosownie do art. 203 § 1 k.p.c. Zgodnie zaś z art. 355 § 1 k.p.c. sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew lub jeżeli wydanie wyroku stało się z innych przyczyn zbędne lub niedopuszczalne. W tym stanie rzeczy ogłoszonym na rozprawie postanowieniem z dnia 2 marca 2017 r. postępowanie zostało umorzone w zakresie, w jakim wywołane było pozwem P. K..

Ponadto wskazać trzeba, że po wytoczeniu powództwa do sprawy na podstawie art. 81 k.p.c. wstąpił z interwencją uboczną samoistną po stronie powodowej wspólnik pozwanej spółki (...), który ma 104 udziały w jej kapitale zakładowym. Zgodnie z przywołanym przepisem jeżeli z istoty spornego stosunku prawnego lub z przepisu ustawy wynika, że wyrok w sprawie ma odnieść bezpośredni skutek prawny w stosunku między interwenientem a przeciwnikiem strony, do której interwenient przystąpił, do stanowiska interwenienta w procesie stosuje się odpowiednio przepisy o współuczestnictwie jednolitym. Wyrok wówczas odniesie bezpośredni skutek między interwenientem ubocznym a przeciwnikiem strony, do której przystąpił, gdy wydane w wyniku toczącego się postępowania orzeczenie będzie w sposób bezpośredni dotyczyło sfery prawnej interwenienta ubocznego [por. M. J., Interwencja uboczna samoistna, Państwo i Prawo z 1971 r. nr 10, s. 578 i n.]. Bezpośredni skutek prawny wyroku polega przy tym na objęciu skutkami rei iudicatae także interwenienta ubocznego, mimo że nie jest on stroną postępowania, a skutek taki może być rezultatem m.in. stosunku prawnego łączącego interwenienta ubocznego ze stroną przeciwną procesu, a także stosunku prawnego łączącego interwenienta ubocznego ze stroną, do której przystąpił. W przypadkach zaś, gdy wyrok odnosi bezpośredni skutek między interwenientem ubocznym a stroną przeciwną procesu, stanowisko interwenienta ubocznego odpowiada zasadniczo stanowisku strony postępowania i stosuje się do niego odpowiednio przepisy o współuczestnictwie jednolitym, co sprawia, że jego stanowisko procesowe jest bardziej samodzielne, a jego czynności są w zasadzie niezależne od woli strony, do której przystąpił. Interwenient uboczny samoistny nie może jednak dokonywać takich czynności, które niweczyłyby czynności dokonane przez stronę (np. nie może cofnąć pozwu), jednocześnie czynności dyspozytywne strony (np. zrzeczenie się roszczenia, zawarcie ugody) wymagają zgody interwenienta ubocznego. Zajmując zaś pozycję równą współuczestnikowi jednolitemu w procesie, interwenient uboczny samoistny może być przesłuchiwany tylko w charakterze strony [por. M. J., komentarz do art. 73 k.p.c. w: red. T. E., Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I Postępowanie rozpoznawcze, W. 2016, s. 506-507]. Nadto mieć trzeba na uwadze, że w przypadku powództwa opartego na art. 271 pkt 1 k.s.h. wyrok uwzględniający wpływa bezpośrednio na stosunek prawny istniejący między wszystkimi wspólnikami, a zatem wyrok taki korzysta z rozszerzonej prawomocności, gdyż wiąże nie tylko strony procesu, ale też wszystkich wspólników i wszystkie organy rozwiązywanej spółki [por. A. K., Kodeks spółek handlowych. Tom I Komentarz do art. 1-300, W. 2017, s. (...) - (...)].

W niniejszej sprawie, z uwagi na to, że żądanie pozwu obejmowało rozwiązanie pozwanej spółki, której współnikiem był również L. Ż., w sposób oczywisty orzeczenie, które miałyby zapaść w sprawie, odnosiłoby bezpośredni skutek prawny w stosunku między interwenientem a pozwaną spółką (w przypadku wyroku rozwiązującego spółkę zostałby bowiem rozwiązany stosunek spółki), tym samym jego pozycja w procesie jako interwenienta ubocznego samoistnego nie budziła wątpliwości. Na marginesie przy tym zaznaczyć trzeba, iż w istocie to interwenient uboczny samoistny, występujący po stronie powodowej, wykazywał największą aktywność procesową w tym sensie, że jako jedyny uczestniczył w każdej rozprawie (powódki nie stawily się ani razu), co więcej znaczna część przywoływanych przez stronę powodową wniosków dowodowych dotyczyła stosunków między interwenientem a spółką oraz jego działalności jako byłego prezesa zarządu pozwanej.

Przechodząc do oceny prawnej żądania podniesionego w pozwie wskazać trzeba, iż jego podstawę stanowi art. 271 pkt 1 k.s.h., zgodnie z którym poza przypadkami, o których mowa w art. 21, sąd może wyrokiem orzec rozwiązanie spółki: na żądanie współnika lub członka organu spółki, jeżeli osiągnięcie celu spółki stało się niemożliwe albo jeżeli zaszły inne ważne przyczyny wywołane stosunkami spółki. Na marginesie nadmienić przy tym należy, iż w sprawie nie występują żadne z przesłanek, o których mowa w art. 21 k.s.h. Przytoczony zaś art. 271 pkt 1 k.s.h. z jednej strony określa podmioty legitymowane do wytoczenia powództwa o rozwiązanie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, z drugiej zaś – przesłanki uwzględnienia takiego powództwa.

Odnosząc się najpierw do zagadnienia legitymacji czynnej wskazać trzeba, iż przysługuje ona każdemu współnikowi, jak również każdemu członkowi organu spółki (a także organowi takiemu działającemu in corpore). Przepisy k.s.h. nie obwarowują legitymacji czynnej podmiotów wskazanych w art. 271 pkt 1 żadnymi dodatkowymi wymogami – ani określoną wysokością kapitału zakładowego, ani określoną liczbą współników spółki – bowiem prawo żądania rozwiązania spółki przez współnika jest prawem mniejszości o charakterze bezwarunkowym [por. A. K., Kodeks spółek handlowych. Tom I Komentarz do art. 1-300, W. 2017, s. (...)]. Tym samym z powództwem o rozwiązanie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością może wystąpić – jak ma to miejsce w niniejszej sprawie – nawet jeden współnik mający trzy udziały w kapitale zakładowym.

Jako przesłanki uwzględnienia powództwa art. 271 pkt 1 k.s.h. wskazuje natomiast w pierwszej kolejności niemożność osiągnięcia celu spółki, alternatywnie zaś zajście innych ważnych przyczyn wywołanych stosunkami spółki. Wystarczające jest przy tym, że ziszczy się chociażby jedna z tych przesłanek, przy czym jej ziszczenie się musi mieć charakter obiektywny. Nie jest zatem wystarczające subiektywne przekonanie występującego z powództwem z art. 271 pkt 1 k.s.h., że któraś z tych przesłanek wystąpiła.

W przypadku pierwszej z tych przesłanek zaznaczyć należy, iż niemożność zrealizowania celu spółki musi mieć charakter trwały i nieprzemijający. Przy czym to nie współnicy i nie organy spółki oceniają, czy niemożność ta ma taki charakter, lecz sąd rozpoznając powództwo z art. 271 pkt 1 k.s.h. Osiągnięcie celu spółki staje się przy tym niemożliwe zwykle wówczas, gdy spółka ma tylko jeden cel oraz w wyniku zmian w stosunkach spółki (ale także poza nią, w przypadkach gdy np. zakazane zostanie prowadzenie danego rodzaju działalności, którym spółka się trudniła). Niemożność ta musi nadto mieć charakter obiektywny, tzn. nie może być następstwem nieporadności spółki, lecz cel ma być niewykonalny do zrealizowania pomimo ponoszonych przez spółkę wysiłków organizacyjno-prawnych. Z drugiej strony niemożność osiągnięcia celu spółki może być następstwem okoliczności dotyczących współników spółki, w szczególności konfliktu między współnikami, gdy wskutek tarć między współnikami o zrównoważonej liczbie głosów nie jest możliwe podejmowanie uchwał, co utrudnia prawidłowe funkcjonowanie spółki [por. wyrok SN z 10.04.2008 r. w sprawie IV CSK 20/08, LEX nr 393849; A. K., Kodeks spółek handlowych. Tom I Komentarz do art. 1-300, W. 2017, s. (...)]. W przypadku jednak konfliktu między współnikami środek jego zażegnania w postaci rozwiązania spółki na podstawie art. 271 pkt 1 k.s.h. powinien być traktowany jako ultima ratio, stosowany tylko w sytuacjach ekstremalnych, bowiem prowadzi ono do ustania bytu prawnego spółki [por. wyrok SA w G. z 10.03.2015 r. w sprawie I ACa 830/14, LEX 1733663].

Druga z alternatywnych przesłanek – zajście innych ważnych przyczyn wywołanych stosunkami spółki – nie została przez ustawodawcę sprecyzowana w k.s.h., wobec czego należy oceniać ją na tle konkretnej sprawy. W doktrynie

przy tym wskazuje się, że przyczynami, o których w przypadku tej przesłanki mowa mogą być: pat decyzyjny w spółce, brak organów i niemożność ich powołania, notoryczne wykorzystywanie pozycji wspólnika większościowego, brak zainteresowania sprawami spółki przez wspólników, trwałe konflikty między członkami zarządu, pozbawienie wspólnika istotnych uprawnień przez innych wspólników, naruszenie art. 20 k.s.h. (zasady równego traktowania wspólników), utrata bądź wygaśnięcie koncesji [por. A. K., Kodeks spółek handlowych. Tom I Komentarz do art. 1-300, W. 2017, s. (...); A. G., Komentarz do art. 217 k.s.h. w: red. Z. J., Kodeks spółek handlowych. Komentarz, Legalis 2017; A. H., Prawa i obowiązki wspólników w: red. S. S., Prawo spółek kapitałowych, (...) Tom 17A, W. 2015, s. 470-471].

Przekładając powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać trzeba w pierwszej kolejności, że powódka T. P. (jak również popierający pozew interwenient uboczny samoistny L. Ż.) upatrywała podstaw do rozwiązania pozwanej spółki na podstawie art. 271 pkt 1 k.s.h. w tym, że według niej między wspólnikami pozwanej spółki istnieje silny konflikt, w którym uczestniczą dwie antagonistyczne grupy: wspólnicy posiadający większość udziałów w kapitale zakładowym oraz wspólnicy mniejszościowymi. Konflikt ten miał według niej być wywołany przez wiceprezesa zarządu pozwanej spółki (...). Dalej zaś powódka wywodziła, że nie ma możliwości skutecznego i sprawnego podejmowania uchwał o istotnym znaczeniu dla spółki, a tym samym spółka nie może prowadzić swoich bieżących spraw i realizować celów, dla których została stworzona.

W toku procesu – wraz z aktywnością interwenienta ubocznego samoistnego L. Ż. – okazało się natomiast, iż o ile w spółce faktycznie występują tarcia między dwoma grupami wspólników, to po pierwsze inaczej przebiega linia podziału między nimi, a po drugie nie stoi to na przeszkodzie w funkcjonowaniu spółki i prowadzeniu przez nią działalności. Jedną stroną wewnętrznego sporu w spółce jest bowiem interwenient uboczny samoistny L. Ż., jako wspólnik mający największą liczbę udziałów w jej kapitale zakładowym (104 udziały, co stanowi około jedną trzecią wszystkich udziałów), oraz powódka T. P. (3 udziały w kapitale zakładowym), po drugiej zaś stronie stoją pozostali wspólnicy spółki mający razem około dwóch trzecich udziałów, w tym obecni członkowie zarządu spółki – (...) (73 udziały) i L. Ł. (46 udziałów).

Ponadto z ustalonego stanu faktycznego wynika, że spółka nadal prowadzi swoją działalność, w tym zdobywa kolejne zamówienia. Spółka realizuje swój cel. Na bieżąco wypłacane są wynagrodzenia pracownikom i osobom świadczącym usługi na rzecz spółki.

Wspólnicy są także w stanie podejmować uchwały w sprawach istotnych dla spółki, zaś prawa wspólnika L. Ż. nie są naruszane, albowiem może on występować z powództwem o stwierdzenie nieważności lub uchylenie uchwał, co – jak sam wskazuje – czyni.

W toku postępowania ustalono, że wcześniej istniał konflikt między członkami zarządu L. Ż. i J. K., obecnie jednak zarząd w nowym składzie działa bezkonfliktowo. Należy przy tym pamiętać, że Sąd orzekający w sprawie zgodnie z art. 316 § 1 k.p.c. wydając wyrok bierze ze podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, co oznacza, że wcześniej istniejąca sytuacja (przed zmianami w organach spółki dokonanymi na zgromadzeniu z 26 lutego 2016 r.) pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygnięcia. Obecnie organy spółki działają bez przeszkód.

Co również istotne, obecny zarząd pozwanej spółki, w skład którego wchodzi wspólnicy L. Ł. i J. K., cieszy się poparciem pozostałych wspólników mniejszościowych, którzy głosowali za podjęciem uchwały o odwołaniu z funkcji członka zarządu L. Ż., a którzy byli niezadowoleni ze sposobu, w jaki prowadził on sprawy spółki. Nie sposób również uznać, ażeby L. Ż. był przez większość wspólników pozbawiany swoich praw w spółce, albowiem uczestniczy on w Zgromadzeniach Wspólników, jak również – jak już wskazano – zaskarża niekorzystne dla siebie uchwały, przez co są one poddawane kontroli sądowej. W tym stanie rzeczy nie można uznać, że w sprawie wystąpiła którakolwiek z przesłanek rozwiązania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przez Sąd na podstawie art. 271 pkt 1 k.s.h.

Podkreślić przy tym trzeba, że zgodnie z art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. to na stronie powodowej w niniejszej sprawie spoczywał ciężar udowodnienia, że ziszczyła się którakolwiek przesłanka rozwiązania spółki z art. 271 pkt 1 k.s.h., powódka zaś jak i interwenient uboczny samoistny ciężarowi temu nie sprościli. Nie naprowadzali żadnych konkretnych dowodów, które zmierzałyby do wykazania tych przesłanek. Nie można bowiem za dowód taki uznać

przedłożonego przez interwenienta postanowienia z dnia 6 grudnia 2016 r. w sprawie VI Ds. 156/15 o przedstawieniu mu zarzutów przez Prokuraturę Okręgową w Szczecinie o czyn z art. 296 § 3 k.k. na szkodę spółki pozwanej w niniejszej sprawie. Kwestie dotyczące zaś uchwał wspólników, którymi zmieniono umowę spółki, również są nieistotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy i winny być badane w postępowaniu o stwierdzenie nieważności, względnie o uchylenie uchwał wspólników. Powództwo takie zostało wytoczone przez interwenienta (VIII GC 352/16), nie było jednak podstaw do zawieszenia niniejszej sprawy do czasu zakończenia postępowania w sprawie VIII GC 352/16.

W związku z powyższym powództwo podlegało oddaleniu.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się przede wszystkim na zeznaniach świadków – wspólników pozwanej spółki – (...), A. G. (1), I. A. (2), T. C., H. D., E. J., G. K., J. J., E. O., M. S., E. P., G. P. i D. R.. Świadkowie ci – razem z J. K. i L. Ł. – byli niezadowoleni ze sposobu prowadzenia spółki przez L. Ż. jako członka zarządu i głosowali za powzięciem uchwały Zgromadzenia Wspólników w przedmiocie jego odwołania, jak również popierali zaproponowane przez nowy zarząd spółki zmiany w umowie spółki. Jednocześnie świadkowie ci oświadczyli, iż poparcie to było ich wolną decyzją i nie byli w tym zakresie przez nikogo naciskani. Jednocześnie brak było podstaw, ażeby świadkom tym odmówić wiarygodności. Ponadto zeznania tych świadków całkowicie podważały zawarte w pozwie twierdzenia co do podstaw rozwiązania spółki na podstawie art. 271 pkt 1 k.s.h.

Istotne znaczenie miały również dowody z dokumentów w postaci umowy spółki, odpisów z rejestru przedsiębiorców KRS, jak też i protokołów Zgromadzeń Wspólników i korespondencji między L. Ż. a pozostałymi wspólnikami oraz nowego Zarządu spółki – w tym pism podpisywanych przez J. K.. Dowody te pozwoliły na określenie wewnętrznych zasad funkcjonowania pozwanej spółki, jak również wskazały na źródła wcześniejszego sporu w spółce, który został zażegnany wskutek odwołania z funkcji członka zarządu L. Ż..

O kosztach postępowania orzeczono zgodnie z art. 108 § 1 k.p.c., z zastosowaniem zasady odpowiedzialności za wynik postępowania, przy założeniu że pozwana jest stroną wygrywającą sprawę w całości i tym samym przysługuje jej zwrot poniesionych kosztów postępowania. Zasada odpowiedzialności za wynik sprawy wyrażona jest w art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

Przy określaniu wysokości kosztów zastępstwa procesowego strony pozwanej uwzględniono wniosek pełnomocnika pozwanej, który na ostatniej rozprawie domagał się zasądzenia zarówno od powódek, jak i od interwenienta ubocznego samoistnego kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, co sprowadza się do żądania zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwóch stawek minimalnych. Wnioskowane przez pozwaną koszty zastępstwa procesowego wyrażają się więc kwotą 2.177 zł, na którą złożyło się - stosownie do art. 98 § 3 k.p.c. - wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika będącego adwokatem w wysokości dwukrotności stawki minimalnej określonej § 8 ust. 1 pkt 24 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804), tj. 2160 zł (1080 x 2) oraz kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Przyznanie wynagrodzenia pełnomocnika strony pozwanej w wysokości dwukrotności stawki minimalnej uzasadnione było przy tym jego nakładem pracy stosownie do § 15 ust. 3 pkt 1 i 4 rozporządzenia, rozstrzygnięcie niniejszej sprawy w znacznej mierze opierało się bowiem na zeznaniach świadków, co wymagało od pełnomocnika pozwanej aktywnego uczestniczenia w rozprawach i zadawania pytań. Tym samym wymagany był od pełnomocnika pozwanej zwiększony nakład pracy związany tak ze złożeniem pism przygotowawczych (w tym obszernej odpowiedzi na pozew, wyjaśniającej nie tylko aktualne, ale także istniejące w przeszłości stosunki między wspólnikami spółki), jak i z przygotowaniem się do rozpraw. Na wniosek strony powodowej, złożony w toku procesu, przesłuchano m.in. wszystkich wspólników, którzy udzielili pełnomocnictwa A. L. do reprezentowania ich na zgromadzeniu w dniu 30 czerwca 2016 r. (trzynastu świadków), ponadto ponownie przesłuchano na wniosek strony powodowej A. L.. Czas przeznaczony na to przesłuchanie oraz związany z tym nakład pracy uzasadnia przyznanie kosztów zastępstwa procesowego we wnioskowanym przez pełnomocnika pozwanej dwukrotnej stawce minimalnej.

Rozdzielenie kosztów między współuczestnikami po stronie powodowej zostało dokonane zgodnie z art. 105 § 1 zdanie pierwsze k.p.c., który stanowi, że współuczestnicy sporu zwracają koszty procesu w częściach równych (nie znajduje zastosowania art. 105 § 2 k.p.c., który dotyczy solidarnej odpowiedzialności za zwrot kosztów tych współuczestników, którzy odpowiadają solidarnie co do istoty sprawy). Jednocześnie wskazać trzeba, że obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz strony pozwanej należało obciążyć w częściach równych współuczestników w osobach powódki T. P. oraz interwenienta ubocznego samoistnego L. Ż.. Jak już wcześniej wyjaśniono L. Ż. jest interwenientem ubocznym samoistnym, a to oznacza, że wobec niego - na podstawie art. 81 k.p.c. - znajdowały odpowiednie zastosowanie przepisy o współuczestnictwie jednolitym. Tym samym nie znalazł wobec niego zastosowania art. 107 k.p.c., który dotyczy wyłącznie interwenienta ubocznego, do którego nie mają zastosowania przepisy o współuczestnictwie jednolitym. Interwenient uboczny samoistny został potraktowany tak samo jak strona procesu i na podstawie art. 105 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. obciążono go obowiązkiem zwrotu kosztów procesu stronie pozwanej w częściach równych z T. P. (a więc po 1/2).

Sąd nie znalazł podstaw do obciążenia tymi kosztami również P. K.. W stosunku do powódki P. K. należało w tym względzie zastosować wyrażoną w art. 102 k.p.c. zasadę słuszności. Zgodnie z tym przepisem w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. W ocenie Sądu wypadek, o którym mowa w art. 102 k.p.c. wystąpił w niniejszej sprawie, albowiem powódka P. K. przegrała sprawę w związku z cofnięciem powództwa, którego dokonała z uwagi na utratę pełnionej w organie spółki – Radzie Nadzorczej – funkcji, a tym samym z uwagi na utratę legitymacji czynnej do występowania w niniejszym procesie. Zaznaczyć jednak trzeba, że to pozwana uchwałą wspólników w toku procesu odwołała P. K. z pełnionej funkcji, a zatem to pozwana poprzez swoje działania sprawiła, że powódka ta utraciła posiadaną legitymację procesową. Co więcej – pozwana nie przedstawiła żadnego dowodu na to, że o podjęciu takiej uchwały poinformowała powódkę P. K., biorąc zaś pod uwagę, że nie uczestniczyła ona w Zgromadzeniu Wspólników, należało uznać, że o utracie legitymacji dowiedziała się dopiero poprzez swojego pełnomocnika, który był obecny na rozprawie, po czym niezwłocznie złożyła pismo procesowe, którym cofnęła pozew i nie spowodowała dalszych kosztów postępowania. Tym samym zasadne było zastosowanie wobec niej zasady słuszności i nieobciążanie jej obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania, którymi obciążono w całości pozostałych współuczestników sporu w częściach równych, zgodnie z art. 105 § 1 zdanie pierwsze k.p.c., tj. po 1/2.